

WIOLETTA SZYMCZAK

RELIGIJNOŚĆ – AKTYWNOŚĆ – OBYWATELSKOŚĆ

O SPOŁECZNYM POTENCJALE ORGANIZACJI RELIGIJNYCH W POLSCE¹

WPROWADZENIE

Religijność stanowi jeden z istotnych predyktorów postaw prospołecznych oraz zmienną decydującą o uogólnionym zaufaniu do innych, będącym podstawą obywatelskości oraz elementem kapitału społecznego. W odniesieniu do Polski zauważa się, iż organizacje religijne są dla Polaków obszarem zaangażowania wykraczającego poza dziedzinę religijności, źródłem doświadczeń społecznych i generują powstawanie więzi międzyosobowych. Mimo to obszar aktywności w obrębie wspomnianych organizacji zarówno w aspekcie ilościowym, jak i jakościowym należy do słabo zbadanych. Wyniki badań socjologicznych i sondaży opinii publicznej nie są w pełni konkluzyjne. Większość ruchów katolickich nie prowadzi formalnej ewidencji swoich członków, istnieją jedynie dane szacunkowe, co wynika z braku statystyk i dokumentacji w centralnych kościelnych instytucjach, takich jak Sekretariat Konferencji Episkopatu Polski, Katolicka Agencja Informacyjna, katolickie organizacje federacyjne oraz katolickie serwisy informacyjne².

Dr WIOLETTA SZYMCZAK – adiunkt Katedry Polityki Społecznej i Etyki Politycznej Wydziału Nauk Społecznych KUL; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: wioletsz@kul.lublin.pl

¹ W tekście wykorzystano fragmenty referatu wygłoszonego 22 VI 2009 r. w Instytucie Filozofii i Socjologii PAN w Warszawie podczas seminarium pt.: *Jaka demokracja? Sfera publiczna – polityka – uczestnictwo obywatelskie*.

² M. R o g a c z e w s k a, *Obrzeża sektora. Organizacje Kościoła Katolickiego*, Warszawa: Stowarzyszenie Klon/Jawor 2005, s. 8.

Autorzy analizujący to zagadnienie zwracają uwagę na różnorodność inicjatyw religijnych i ich form organizacyjnych oraz na wielość obszarów i rodzajów zaangażowania społecznego, co utrudnia ich adekwatny opis. Uwaga badaczy kieruje się przede wszystkim w stronę działalności społecznej organizacji religijnych, a dane uzyskane w badaniach ośrodków świeckich są niższe niż uzyskiwane przez ośrodki kościelne³. Istnieje też spór co do tego, czy i które organizacje religijne lokować w przestrzeni społeczeństwa obywatelskiego i/lub zaliczyć do trzeciego sektora z racji ich struktury formalnej czy działalności, jaką prowadzą. Widoczną oznaką tychże wątpliwości jest fakt, iż badacze Stowarzyszenia Klon/Jawor włączyli do ogólnopolskich badań organizacji pozarządowych tylko 250 podmiotów, których działalność uznano za mającą pozakonfesyjny charakter⁴.

Według J. Kurczewskiej „włączenie instytucji religijnych, zwłaszcza katolickich, do struktur społeczeństwa obywatelskiego ma w polskim przypadku wiele uzasadnień historycznych i kulturowych. Wiąże się to z intensywnością komponenty wspólnotowej w kulturze społecznej Polaków i respektem dla wartości chrześcijańskich w moralności narodowej”⁵. Na podstawie przeprowadzonych badań socjologicznych Kurczewska wskazuje na znaczącą obecność instytucji katolickich w polskim życiu społecznym. Polega ona na ich zakorzenieniu w tradycjach lokalnych, regionalnych, na osłabianiu chaotyczności w strukturze lokalnej społeczności, na podejmowaniu zorganizowanej opieki nad dziećmi, chorymi, bezdomnymi, organizowaniu działalności gospodarczej, na organizacyjnym wsparciu czy wręcz prowadzeniu akcji społecznych na rzecz ogółu mieszkańców. Instytucje kościelne „występują w lokalnych społecznościach w roli jawnych i uprzywilejowanych arbitrów i współorganizatorów lokalnej przestrzeni publicznej”⁶.

Społeczeństwo obywatelskie jest przestrzenią, w której krzyżują się porządek demokracji i porządek religii. „To tu – w przestrzeni wypełnionej przez rodzinę, organizacje, stowarzyszenia, Kościoły – jednostek uczy się współodpowiedzialności za dobro wspólne, buduje więzi społeczne, hamuje

³ J. M a r i a ń s k i, *Przynależność do ruchów i wspólnot religijnych w Kościele katolickim*, „Studia Sandomierskie” 16(2009), z. 3-4, s. 215.

⁴ J. H e r b s t, *Oblicza społeczeństwa obywatelskiego*, Warszawa: Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego 2005, s. 72.

⁵ *Lokalne społeczeństwa obywatelskie w Polsce*, w: *Rozumienie zmian społecznych*, red. E. Hałas, Lublin: TN KUL 2001, s. 121-122.

⁶ Tamże, s. 123.

własny egoizm i przewycięża bierność, a z drugiej strony znajduje oparcie przed nieuprawnioną ingerencją ze strony państwa”⁷. Zdaniem P. Glińskiego „społeczeństwo obywatelskie przejawia się – oprócz wielości organizacji sektora pozarządowego – w lokalnych wspólnotach o mniej lub bardziej obywatelskim charakterze, w ruchach społecznych, subkulturach młodzieżowych, w indywidualnych zachowaniach, postawach i więziach obywatelskich oraz poprzez sieci zaufania społecznego. Podstawą dla tak określonych enklaw obywatelskich, sprzyjającą ich oddziaływaniu na szersze kręgi społeczeństwa, powinny być wspólnota moralna, czyli odniesienie do wspólnego wszystkim członkom społeczeństwa zespołu podstawowych wartości i poczucia sprawiedliwości społecznej; oraz przyjazne, demokratyczne państwo obywatelskie [...]”⁸.

Zasygnalizowany związek aktywności w organizacjach religijnych z funkcjonowaniem społeczeństwa obywatelskiego skłania do usystematyzowania niektórych przynajmniej kwestii. W tytule artykułu zawarto tezę, iż można mówić o potencjale organizacji religijnych w wymiarze społecznym i obywatelskim, co wynika z dotychczasowego dorobku socjologów religii, badań społeczeństwa obywatelskiego, a także z polskich doświadczeń. Zasadnicze problemy organizacji religijnych są w dużej mierze podobne do świeckich podmiotów trzeciego sektora, inna natomiast jest ich specyfika i możliwości oddziaływania. Dlatego rozważania skoncentrują się na potencjale tego typu podmiotów.

Celem opracowania jest próba opisu tej części trzeciego sektora, którą tworzą stowarzyszenia religijne oraz tej części polskiego społeczeństwa, która dzięki zaangażowaniu w organizacjach religijnych wnosi lub ma szansę wnieść ważny wkład w rozwój społeczeństwa obywatelskiego. Zasadniczy problem poniższych refleksji sprowadza się do pytania, w czym tkwi społeczny i obywatelski potencjał stowarzyszeń oraz ruchów i wspólnot religijnych, przede wszystkim w kontekście polskim.

Tekst ma charakter eksplikacji najważniejszych dla tematu zagadnień. Wyczerpujące opracowanie każdego z nich wymagałoby odrębnych analiz, a także adekwatnych badań empirycznych. Przyjęcie perspektywy „potencjału”, jakkolwiek pojęcie to ma charakter wartościujący, jest świadomym

⁷ J. G o w i n, *Sześć tez na temat wolności i religii*, „Dziennik” 2007, nr 128 (dodatek Europa, nr 22) s. 11-12.

⁸ *Style działań organizacji pozarządowych w Polsce. Grupy interesu czy pożytku publicznego?*, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN 2006, s. 8.

zabiegiem metodologicznym. Ma służyć poszukiwaniu możliwości i szans towarzyszących obecności organizacji religijnych w społeczeństwie polskim oraz ich uzasadnień, a jednocześnie uwypatnić zasoby niedostrzegane lub niewykorzystane. Potencjał bowiem nie zawsze przekłada się na rzeczywistość.

I. ORGANIZACJE RELIGIJNE – PRÓBA CHARAKTERYSTYKI I KLASYFIKACJI

Różnego typu organizacje religijne rozwijają się w Polsce od połowy lat siedemdziesiątych, a okres ich rozkwitu i różnicowania przypada na koniec lat osiemdziesiątych XX wieku. Najbardziej popularną formą zrzeszania się polskich katolików są ruchy i wspólnoty religijne, nieco mniej rozpowszechnioną stanowią stowarzyszenia. Akcentowana przez socjologów niejednorodność strukturalna, a także duże zróżnicowanie i zmienność organizacji religijnych utrudnia ich całościową kategoryzację⁹. Najczęściej, wśród wszystkich organizacji religijnych socjologowie wyróżniają dwie zasadnicze grupy: ruchy i wspólnoty religijne (organizacje kościelne, prowadzące działalność sakramentalną i formacyjną) oraz stowarzyszenia (wyznaniowe), mające osobowość prawną, będące wyrazem społecznej aktywności wiernych świeckich, zakładane z aprobatą odnośnej władzy kościelnej, będące pod opieką wyznaczonego asystenta kościelnego. Status stowarzyszenia mają też nowo powstające „wspólnoty życia” czy zakony. Na polu społecznym działają też stowarzyszenia powstałe z inspiracji chrześcijańskiej, pozostające jednak organizacjami świeckimi, jak np. Stowarzyszenie im. św. Brata Alberta¹⁰.

Wspólnoty i ruchy są mniej sformalizowane w zakresie celów i rodzajów działania, co z kolei jest wyraźniej dookreślone w stowarzyszeniach. Jedne i drugie traktuje się jako wyraz dążenia katolików do świadomego, pogłębio-

⁹ Problem ten podnoszą również pastoraliści; zob. W. Ś m i g i e l, *Apostolstwo świeckich w zrzeszeniach religijnych*, „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne” 56(2009), s. 57.

¹⁰ Por. T. K a m i ń s k i, *Kościół i trzeci sektor w Polsce*, „Trzeci Sektor” 2008, nr 15, s. 8; K. K i t z m a n - C z a r n e c k a, *Kalejdoskop obywatelskich organizacji religijnych*, tamże, s. 45; E. Firlit (*Parafia rzymskokatolicka w Polsce w okresie transformacji systemowej. Studium socjologiczne*, Warszawa 1998, s. 145) dzieli istniejące w Polsce organizacje religijne na następujące kategorie: stowarzyszenia o rozbudowanej i sformalizowanej strukturze, ruchy i stowarzyszenia skupiające środowiska profesjonalne, branżowe oraz powołane do realizacji konkretnych zadań.

nego, wspólnotowego przeżywania wiary. Podstawową przestrzenią działalności wspólnot i ruchów religijnych jest parafia. Stowarzyszenia funkcjonują również niezależnie od parafii, pod jurysdykcją kościelną (np. Katolickie Stowarzyszenie Civitas Christiana, mające swoje oddziały w różnych diecezjach).

Ze względu na kryterium zasadniczej orientacji wspólnoty i ruchy religijne można podzielić na formacyjne (grupy modlitewne), religijno-społeczne (np. Ruch Światło-Życie) oraz społeczne (np. Kluby Inteligencji Katolickiej). Podział ten nie wyczerpuje ich specyfiki, akcentującej np. wymiar społeczny, kulturalny czy edukacyjny z odpowiednim „zapleczem” religijno-formacyjnym. Ma jedynie wskazać, iż różnie kształtuje się dominanta w zasadniczym charakterze danej organizacji religijnej¹¹.

Wśród wielu działających w Polsce ruchów i organizacji jedne mają pochodzenie rodzime, inne zaś zostały „zaimportowane”. Do tych pierwszych należą m.in.: Ruch Światło-Życie, założony w 1954 r. przez ks. F. Blachnickiego; wspólnoty różańcowe, mające ugruntowaną tradycję w polskim katolicyzmie, Spotkania Małżeńskie, zainicjowane przez I., J. Grzybowskiich w 1978 r. W polskich parafiach działają też ruchy powstałe w innych krajach i przeszczepione na teren Polski, jak np. Neokatechumenat, Odnova w Duchu Świętym, Komunia i Wyzwolenie (Comunione et liberazione), Ruch Wspólnot „Wiara i Światło”, Focolari – Dzieło Maryi, Szentsztackie Dzieło Rodzin, Ruch dla Lepszego Świata¹².

Dokładne określenie ilości organizacji religijnych lub działających z inspiracji wartościami religijnymi nastęrcza sporo trudności. Według przybliżonych

¹¹ M. Ostrowski (*Duchowe i religijne ruchy*, w: *Kościół i religijność Polaków 1945-1999*, red. W. Zdaniewicz, T. Zembrzusi, Warszawa: Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC 2000, s. 148) na podstawie priorytetowych zamierzeń zaobserwowanych w praktyce ruchów religijnych wymienia ruchy: skupiające się na pogłębieniu formacji chrześcijańskiej (często typu katechumenalnego), życia modlitewnego i liturgicznego, przygotowujące i propagujące nowe formy ewangelizacyjne, skierowane ku rodzinie, obrony życia (najczęściej związane z ruchami rodzin), propagujące czynne miłosierdzie (Caritas), dążące do wyzwolenia z nałogów (głównie alkoholizmu i narkomanii), dążące do odnowy parafii (prezentujące model odnowy parafii), zaangażowane w szeroko pojęte życie społeczne, propagujące chrześcijańską kulturę i edukację, propagujące sport, związane z duchowością poszczególnych zakonów, ekologiczne, związane z problematyką poszczególnych środowisk.

¹² W. N o w a k, *Apostolskie ruchy odnowy religijnej Kościoła w perspektywie Jubileuszu Roku 2000*, w: *Tertio Millennio Adveniente. U progu Trzeciego Tysiąclecia*, red. G. Witaszek CSsR, Lublin: RW KUL 2000, s. 390-415; M. G r a b o w s k a, *Religia, jednostka, wspólnota*, „Chrześcijaństwo – Świat – Polityka. Zeszyty Społecznej Myśli Kościoła” 2008, nr 2, s. 16.

danych w 1998 r. ruchy i stowarzyszenia katolickie w Polsce skupiały ponad 4% Polaków, czyli około 1 miliona 200 tysięcy osób. Pod tym względem polskie katolickie organizacje pozarządowe były na pierwszym miejscu w Europie¹³. W ocenie Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego w Polsce działa 337 większych i mniejszych ruchów religijnych. Ogólna liczba członków ruchów i stowarzyszeń jest trudna do oszacowania, w przybliżeniu wynosi ok. 2,5 mln.

W Kościele katolickim funkcjonują organizacje o charakterze infrastrukturalnym. Około 140 ruchów i organizacji współpracuje z Ogólnopolską Radą Ruchów Katolickich, powstałą w 1990 r., a ponad 70 (około 800 tys. członków) formalnie do niej przynależy. Jest to największa w Polsce federacja ruchów i stowarzyszeń katolickich, która ma za zadanie wspieranie współpracy między ruchami i stowarzyszeniami w dziedzinie ewangelizacji, apostołstwa oraz formacji liderów odpowiedzialnych za ruchy, wspieranie współpracy między ruchami a episkopatem, wspieranie współpracy ruchów i stowarzyszeń ze środowiskami samorządów lokalnych oraz przedstawicielami Sejmu i Senatu RP, prezentacja wspólnej opinii ruchów i stowarzyszeń wobec władz państwowych i samorządowych¹⁴. Organizacje religijne tworzą też federacje i fora współpracy, takie jak Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Katolickich OPOKA, skupiające początkowo 13 stowarzyszeń, głównie akademickich; Polska Federacja Ruchów Obrony Życia zrzeszająca grupy o różnym zasięgu i doświadczeniu; Polska Federacja Stowarzyszeń Rodzin Katolickich. Bardzo wiele spośród ruchów i inicjatyw religijnych działa w obrębie parafii i w ścisłym związku z nią, jednakże bez osobowości prawnej (dotyczy to w szczególności ruchów o charakterze *stricte* religijnym). Z danych określonych na podstawie rejestru REGON w 2008 r. wynika, że mają około półtora tysiąca organizacji katolickich¹⁵.

Interesujących danych na temat liczebności i różnorodności omawianych organizacji dostarcza wydany w 2000 r. przez Katolicką Agencję Informacyjną *Leksykon ruchów i stowarzyszeń w Kościele*¹⁶. Wśród 150 podmiotów wyróżniono na potrzeby *Leksykonu* kilka grup. Najliczniejsze spośród nich to: nowe ruchy apostołskie o zasięgu międzynarodowym – 16, stowarzyszenia

¹³ Por. N o w a k, *Apostołskie ruchy odnowy*, s. 386.

¹⁴ Por. R o g a c z e w s k a, *Obrzeża sektora*, s. 23-24.

¹⁵ J. H e r b s t, *Drugi trzeci sektor, czyli o aktywności społecznej wokół Kościoła katolickiego w Polsce*, „Teologia Polityczna” 2009/2010, nr 5, s. 182.

¹⁶ KAI, *Leksykon ruchów i stowarzyszeń katolickich*, Warszawa 2000.

i ruchy charytatywne rodzinne i wychowawcze – 26, bractwa, ruchy i stowarzyszenia – 71, ruchy społeczne i kulturalne – 7, stowarzyszenia zawodowe, branżowe, związki koleżeńskie – 12, stowarzyszenia kobiece – 3, stowarzyszenia harcerskie – 3, stowarzyszenia misyjne – 2, III zakony – 4, zakony rycerskie – 2. W leksykonie osobno potraktowano Opus Dei i Akcję Katolicką, nie znalazły się w nim natomiast organizacje takie, jak CARITAS czy Stowarzyszenie im. Brata Alberta, które są organizacjami świeckimi, choć większość placówek, jakie prowadzą, działa przy parafiach lub jest prowadzona przez katolików.

Z perspektywy kościelnej liczebność organizacji religijnych w Polsce ocenia się jako stosunkowo niską. Według Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich przez dziesięć lat (1990-2000) liczba członków ruchów wzrosła ponad 2,5-krotnie i wynosiła w roku 2000 ponad 1,5 mln członków, co daje 4% Polaków¹⁷. Obecnie szacuje się, że liczba ta waha się w granicach 5-7%, co stanowi odsetek nieduży w zestawieniu z ilością osób deklarujących przynależność do Kościoła katolickiego. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że jest to liczebność szacowana na podstawie statystyk, które nie zawsze są w stanie dotrzeć do enklaw społeczno-religijnej czy religijnie motywowanej aktywności lub tej ogniskującej się w organizacjach takich, jak Caritas. T. Żukowski, analizując badania zlecone firmie TNS OBOP przez Centrum Myśli Jana Pawła II, stwierdza, iż do stowarzyszeń kościelnych i wspólnot religijnych należy obecnie 9% Polaków, a kiedykolwiek należało 15%. „Co oczywiste, działają w nich głównie ludzie bliżsi Kościołowi, w tym – najczęściej praktykujący [...], lepiej sytuowani i wykształceni, a także związani z Janem Pawłem II (osoby deklarujące poczucie przemiany pod wpływem papieża rodaka)¹⁸. Warto też zauważyć, że zaangażowanie w podmioty o proveniencji katolickiej jest w zestawieniu z jakąkolwiek aktywnością społeczną Polaków cechą wyróżniającą, na co wskazują badania trzeciego sektora, a także badania aktywności Polaków i wolontariatu, prowadzone przez CBOS czy OBOP. Prawidłowość tę potwierdza również *European Value Survey* z 2008 r., którego wyniki przytacza J. Mariański. Na tle różnego typu organizacji „organizacje religijne i kościelne znalazły się na drugim miejscu (po związkach zawodowych), gdy chodzi o zasięg przynależności formalnej do organizacji,

¹⁷ Tamże.

¹⁸ *Sfera publiczna – społeczne wizje i zachowania*, w: *Wartości Polaków a dziedzictwo Jana Pawła II*, red. T. Żukowski, Warszawa: Centrum Myśli Jana Pawła II 2009, s. 251.

i na pierwszym miejscu, gdy chodzi o aktywność społeczną na rzecz swoich organizacji”¹⁹.

Istotna wydaje się proporcja wszystkich aktywnych Polaków do zaangażowanych w organizacjach religijnych. Polacy deklarujący przynależność do jakichkolwiek organizacji pozarządowych obok związków zawodowych najczęściej okazują się członkami organizacji kościelnych, ruchów religijnych lub misji, a spora część polskich wolontariuszy to osoby działające w ruchach religijnych i przy parafiach²⁰. Sondaż CBOS z lutego 2010 r. pokazuje, iż wśród podmiotów, w których obecnie najczęściej angażują się Polacy, znajdują się organizacje działające na rzecz szkolnictwa i oświaty (8% ankietowanych), kluby lub stowarzyszenia o charakterze sportowym (5,8%), ruchy religijne i kościelne oraz wspólnoty parafialne (zgodnie z deklaracjami działa w nich 4,5% badanych), organizacje charytatywne pomagające chorym, niepełnosprawnym, starym, ubogim, bezdomnym oraz innym potrzebującym (4%), organizacje zajmujące się pomocą potrzebującym dzieciom (5,1%)²¹. Nie może umknąć uwadze fakt, że wśród organizacji charytatywnych, sportowych czy pomagających dzieciom wiele ma bezpośredni lub pośredni związek z Kościołem katolickim, jak choćby Caritas czy największa i najstarsza organizacja pomagająca bezdomnym – Stowarzyszenie im. św. Brata Alberta. Jak wynika z sondażu, religijność stanowi jedną z istotnych zmiennych decydujących o zaangażowaniu w organizacjach społecznych (praktykujący kilka razy w tygodniu – 41%, raz w tygodniu – 30%, 1-2 razy w miesiącu – 24%)²².

¹⁹ *Przynależność do ruchów i wspólnot religijnych*, s. 217.

²⁰ M. Rogalska, *Czy „Pokolenie JP2” zbuduje w Polsce społeczeństwo obywatelskie? Szanse i bariery*, w: *Pokolenie JP2. Przeszłość i przyszłość zjawiska religijnego*, red. T. Szawiel, Warszawa: Wydawnictwo SCHOLAR 2008, s. 148.

²¹ *Aktywność Polaków w organizacjach obywatelskich w latach 1998-2010*, Komunikat z badań CBOS, BS/16/2010, s. 2.

²² „Ponadprzeciętną aktywnością społeczną w ramach organizacji obywatelskich w Polsce charakteryzują się przede wszystkim osoby stanowiące kadrę kierowniczą oraz specjaliści wyższego szczebla (ponad połowa z nich – 54% – poświęca swój czas na działalność w minimum jednej organizacji), a także badani z wyższym wykształceniem (pracę w ramach jakiejś organizacji obywatelskiej deklaruje 45% z nich), osoby uczące się i studiujące (43%), respondenci praktykujący religijnie kilka razy w tygodniu (41%), rolnicy (40%), mieszkańcy największych miast (37%), osoby o najwyższych dochodach *per capita* (37%) oraz badani w wieku od 18 do 24 lat (35%) i od 35 do 44 lat (35%)” (*Aktywność Polaków w organizacjach obywatelskich w latach 1998-2010*, s. 5).

Analizując specyfikę polskiej aktywności społecznej, J. Herbst wyraża pogląd, iż „Kościół jest dziś jedyną instytucją, którą Polacy *en masse* uznają za przestrzeń sobie bliską i rozpoznaną, przestrzeń, w której mogą działać. Nie jest taką przestrzenią państwo, które wciąż jawi się większości obywateli jako amalgamat opresyjnych instytucji i zakulisowych gier. Nie jest nią oficjalna przestrzeń publiczna, wciąż traktowana przez Polaków z pewną podejrzliwością, by wspomnieć choćby o ich zdystansowanej postawie wobec organizacji pozarządowych”²³. Jakkolwiek nie ma danych statystycznych dotyczących liczebności większości organizacji religijnych, to jednak warto odnotować, że wiele spośród nich szczyci się dłuższą niż kilkuletnia historią oraz ma zasięg ogólnokrajowy lub międzynarodowy.

II. MIEJSCE I ZADANIA ORGANIZACJI RELIGIJNYCH W KOŚCIELE I SPOŁECZEŃSTWIE

Dla adekwatnego opisu potencjału organizacji i ruchów o charakterze religijnym konieczna jest ogólna charakterystyka miejsca i zadań przypisywanych im przez Kościół oraz konkretyzowanych w poszczególnych charyzmatach czy programach²⁴. Społeczny wymiar funkcjonowania organizacji religijnych tworzą dwa, wzajemnie przenikające się obszary: działalność wewnątrz Kościoła oraz zaangażowanie w rzeczywistości świeckiej.

1. ORGANIZACJE RELIGIJNE W SPOŁECZNOŚCI KOŚCIOŁA

W 1988 r. w adhortacji apostołskiej *Christifideles laici* Jan Paweł II nazwał czas ożywionego powstawania ruchów katolickich nową epoką zrzeseń katolików świeckich (CHL 29). W samym zaś procesie papież dostrzegł wyraz społecznej natury człowieka, odpowiedź na potrzebę szerszego i skutecznego działania, przejaw zmian kulturowych wyzwających dążenie do wspólnoty, a zarazem ukazujący jej konieczność dla oddziaływań kulturowych,

²³ *Drugi trzeci sektor*, s. 175-176.

²⁴ Źródłem wiedzy w tym zakresie są oficjalne dokumenty Kościoła, wypowiedzi papieża skierowane do członków tychże organizacji i na ich temat, statuty oraz wydawane przez organizacje publikacje, przesłania z ogólnokrajowych kongresów, strony www poszczególnych podmiotów i wreszcie wyniki badań socjologicznych, obejmujących między innymi członków organizacji.

które możliwe są tylko dzięki „podmiotom społecznym”. Obok kulturowego „motywu” i jednocześnie owocu zrzeszania się laikatu papież wskazuje na rację i uzasadnienie eklezjologiczne. Zespołowe apostołstwo ma być i powinno być „znakiem wspólnoty i jedności Kościoła w Chrystusie”. Z tej racji wynika prawo świeckich do zrzeszania się, a zarazem konieczność istnienia kryteriów rozstrzygających o kościelnym charakterze tych zrzeszeń (CHL 29)²⁵.

Eklezjalność, czyli wierność Magisterium i Tradycji Kościoła, gotowość poznawania jego nauczania, łączność z papieżem i biskupami, wierność charyzmatowi założyciela winna być podstawową tożsamością ruchów, wspólnot i stowarzyszeń. Jan Paweł II wskazał na następujące kryteria eklezjalności (charakteru kościelnego) zrzeszeń katolików świeckich, pozostające zasadniczym punktem odniesienia w ocenie ich programu i działalności: stawianie na pierwszym miejscu powołania każdego chrześcijanina do świętości, odpowiedzialność w wyznawaniu wiary katolickiej (oznaczająca zobowiązanie do głoszenia, przybliżania wiary oraz wychowywania w wierze, z zachowaniem jej pełnej treści), świadectwo trwałej i autentycznej komunii, zgodność z apostołskim celem Kościoła i udział w jego realizacji (czyli w ewangelizacji i uświęcaniu ludzi oraz rozwijaniu ich sumień), zaangażowana obecność w ludzkiej społeczności (implikująca troskę o pełną godność człowieka, wnoszenie żywego świadectwa uczestnictwa i solidarności, czyli budowanie zasad sprawiedliwości i braterstwa)²⁶.

Zrzeszonemu apostołstwu świeckich powinny towarzyszyć konkretne rezultaty, które można połączyć w dwie grupy: rezultaty w obrębie wspólnoty Kościoła oraz w rzeczywistości świeckiej. Wśród pierwszych znajdują się m.in.: ożywienie modlitwy i kontemplacji, umiłowanie życia sakramentalnego i liturgicznego, zaangażowanie na rzecz realizacji różnych powołań (do stanu kapłańskiego, do życia w rodzinie), gotowość do uczestnictwa w przedsięwzięciach Kościoła, aktywność w dziedzinie katechezy i wychowania chrześcijan. Do drugich zaliczyć można pobudzanie do obecności w różnych śro-

²⁵ „Komunia kościelna zatem swój specyficzny wyraz znajduje w zrzeszonej działalności katolików świeckich, czyli w takiej, w której w sposób świadomy i w poczuciu wzajemnej solidarności uczestniczą oni w życiu oraz misji Kościoła (CHL 29). Ten «znak» powinien się ujawniać zarówno w stosunkach wewnętrznych i zewnętrznych różnego rodzaju zrzeszeń – zawsze w kontekście parafii, diecezji i Kościoła powszechnego” (Ś m i g i e l, *Apostolstwo świeckich w zrzeszeniach religijnych*, s. 59).

²⁶ Adhortacja apostołska *Christifideles laici*, nr 30.

dowiskach społecznych, udział w organizowaniu i animacji dzieł charytatywnych, kulturalnych i duchowych²⁷.

Jan Paweł II akcentował znaczenie nowo powstających ruchów i wspólnot laikatu dla żywotności Kościoła. W 1994 r., zwracając się do uczestników I Kongresu Ruchów Katolickich, nazwał niezwykle rozkwit ruchów i stowarzyszeń katolików świeckich jednym z wielkich znaków czasu, ujawniającym bogactwo charyzmatów, pragnienie świętości oraz gotowość poświęcenia się na służbę ewangelii. „Otworło się dla Kościoła – pisał papież – bardzo ważne i nowe poniekąd pole działania. Trzeba w tej dziedzinie nadrabiać wiele zaległości, trzeba się wiele uczyć i zdobywać nowe doświadczenia, a dotyczy to nie tylko świeckich, ale także duszpasterzy”²⁸. Z kolei w roku 1998 podczas pierwszego spotkania z przedstawicielami ruchów religijnych w Watykanie papież stwierdził, iż niezwykle rozwojowi ruchów kościelnych i nowych wspólnot dało początek „opatrnościowe odkrycie charyzmatycznego wymiaru Kościoła, przed i po Soborze”, rozwijając jednocześnie ów charyzmatyczny wymiar ruchów kościelnych oraz ich rolę w kształtowaniu dojrzałego, świadomego chrześcijaństwa, rozumiejącego swoją misję i powołanie w Kościele i świecie²⁹.

Zadania ruchów i stowarzyszeń, tożsame z zadaniami Kościoła, realizują się poprzez porządkowanie świata zgodnie z zamiarem Bożym. J. Michalik zalicza do zadań ruchów religijnych: a) promocję dobra poprzez ukazywanie ludzi dobrych i uczciwych, b) obronę zasad moralnych, c) promocję integralnej hierarchii wartości, w której znajduje się miejsce na człowieka, jego rozwój integralny³⁰. Na ów organiczny związek pomiędzy rozwojem wspólnot religijnych i całego Kościoła zwrócono uwagę w ramach prac Komisji Duszpasterstwa Ogólnego KEP. „Ruchy i wspólnoty to wszak program odnowy całego Kościoła, a nie tylko swoich członków! Głębsze zakorzenienie organizacji, ruchów i wspólnot w parafii powinno przemieniać ich charakter

²⁷ Por. Ś m i g i e l, *Apostolstwo świeckich w zrzeczeniach religijnych*, s. 60.

²⁸ *Orędzie Ojca Świętego Jana Pawła II do uczestników I Kongresu Ruchów Katolickich 1994*, w: *Apostołowie Nowego Tysiąclecia. O roli i zadaniach ruchów w Kościele i społeczeństwie*, red. A. Schulz SJ, Warszawa 2000, s. 21.

²⁹ *Wiele charyzmatów ale jedna misja. Przemówienie Ojca Świętego do przedstawicieli ruchów kościelnych, Watykan 30 maja 1998*, w: *Apostołowie Nowego Tysiąclecia. O roli i zadaniach ruchów w Kościele i społeczeństwie*, red. A. Schulz SJ, Warszawa 2000, s. 58-60.

³⁰ *Zadania ruchów i stowarzyszeń katolickich w Kościele polskim*, w: *Służyć Królestwu Bożemu w świecie. III Ogólnopolski Kongres Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich 11 czerwca 2005-17 czerwca 2007*, red. A. Schulz SJ, Warszawa 2007, s. 33-36.

z elitarnego na otwarty. Wspólnoty – stare i nowe – muszą wciąż na nowo przypominać sobie o apostołskich zadaniach, jakie przed nimi stoją i pełnić rolę ewangelicznego zaczynu w cieście, tak, by nie okazało się, że staną się pięknymi enklawami oderwanymi od całego organizmu Kościoła”³¹.

Według A. Schulza SJ ruchy i stowarzyszenia katolickie a) wnoszą w życie Kościoła i społeczeństwa odnowę duchową poprzez regularną formację, praktykę modlitwy, szukanie zintegrowania wiary i życia; b) są szkołą kształtowania sumienia; c) stanowią przestrzeń odnawiania życia wspólnotowego i budowania Kościoła jako wspólnoty wspólnot; d) są miejscem odkrywania roli i misji katolików świeckich, wypracowywania ich stylu życia, odkrywania osobistych powołań apostołskich; e) nadają Kościołowi nowy dynamizm ewangelizacyjny poprzez organizację rekolekcji, seminariów, spotkań, łączenie tradycyjnych i nowych metod w animowaniu wiary; f) animują apostołat Kościoła w różnych wymiarach życia; g) kształtują życie społeczne; h) poprzez zasięg międzynarodowy uczą otwarcia na poziomie szerszym niż tylko parafia czy Kościół w Polsce³².

Wśród przejawów a zarazem owoców działalności ruchów religijnych w Kościele M. Ostrowski wymienia tendencję do rozwijania inicjatyw ewangelizacyjnych, wyprowadzanie z „prywatności wiary”, wyjście ze świadectwem wiary do różnych kręgów w Kościele i społeczeństwie, zapoczątkowanie kontaktów religijnych i inicjatyw ewangelizacyjnych, skierowanych ku krajom byłego bloku komunistycznego, takich jak Czechy, Słowacja, Rumunia i kraje byłego Związku Radzieckiego³³.

Szczególna rola przypada ruchom i stowarzyszeniom katolickim w obrębie parafii. Ich zadaniem jest ożywienie życia religijnego i wspólnotowego na jej terenie, świadectwo wiary umacniające pozostałych członków lokalnego Kościoła, umacnianie więzi społecznych w parafii, urzeczywistnianie soborowej wizji parafii jako wspólnoty wspólnot. Parafia jest bowiem najmniejszą strukturą kościelną, najbliższą pojedynczemu człowiekowi i stanowiącą dla katolików podstawową grupę odniesienia religijnego. Jest „środowiskiem

³¹ Z. N o s o w s k i, *Parafia ciągle potrzebuje odnowy*, w: Komisja Duszpasterstwa Ogólnego Konferencji Episkopatu Polski, *Głosić Ewangelię nadziei. Program duszpasterski na rok 2004/2005*, Katowice 2004, s. 93.

³² A. S c h u l z SJ, *Wiosna Kościoła w Polsce*, w: *Apostołowie Nowego Tysiąclecia. O roli i zadaniach ruchów w Kościele i społeczeństwie*, red. A. Schulz SJ, Warszawa 2000, s. 6-10.

³³ *Duchowe i religijne ruchy*, s. 149.

religijnym, społecznym i kulturowym, w którym zachodzą elementarne relacje i styczności ludzi z instytucją Kościoła”³⁴. W *Christifideles laici* papież powtarza za soborowym Dekretem o apostołstwie świeckich, iż komplementarna z posługą duchownych działalność osób świeckich w parafii jest konieczna ze względu na skuteczność misji całego Kościoła. „Świeccy winni nabierać coraz głębszego przekonania o tym, jak bardzo istotne jest apostołskie zaangażowanie na terenie własnej parafii” (CHL 27).

Organizacje i ruchy religijne stanowią segment Kościoła szczególnie ważny w kontekście odnajdywania przez Kościół swej roli i miejsca w społeczeństwie pluralistycznym. Potrzebuje on aktywności i podmiotowości dojrzałych katolików, podejmujących właściwe im zadania w świecie i aktywnie realizujących swą eklezyjalną odpowiedzialność³⁵.

2. ZAANGAŻOWANIE W RZECZYWISTOŚCI ŚWIECKIEJ

Zgodnie z ustaleniami soborowymi, rozwijanymi następnie we wspomina-nej już adhortacji *Christifideles laici*, katolicy świeccy powołani są do apostołstwa, czyli przepajania wszystkich dziedzin doczesnych duchem i wartościami chrześcijańskimi z właściwą sobie kompetencją i na własną odpowiedzialność, zgodnie z zasadami ewangelii i miłości chrześcijańskiej (CHL 36). Do głównych obszarów ich społecznego zaangażowania należy rodzina, polityka i budowanie pokoju w świecie, życie społeczno-gospodarcze i ekonomia, kultura i *mass media* (CHL 40-44)³⁶. W 2005 r. papież Benedykt XVI podczas wizyty polskich biskupów *ad limina Apostolorum* powiedział, iż „jednym z głównych celów działalności laikatu w świecie jest odnowa moralna społec-

³⁴ J. B a n i a k, *Problem urzeczywistniania idei parafii w religijności i życiu ludzi*, w: *Socjologia religii. Parafia jako rzeczywistość wielowymiarowa*, t. I, Poznań 2003, s. 10.

³⁵ Por. M a r i a ń s k i, *Przynależność do ruchów i wspólnot religijnych w Kościele katolickim*, s. 209. Zwraca na to uwagę Jan Paweł II: „jako Kościół postawiony w wśród ludzi, parafia żyje i działa głęboko włączona w ludzkie społeczności, solidarna z ich dążeniami i dramatami. Zdarza się dość często, zwłaszcza w niektórych krajach i środowiskach, że w społeczności tej zachodzą gwałtowne procesy rozkładu i dehumanizacji. Człowiek czuje się tam zagubiony i zdezorientowany, ale jego serce coraz silniej pragnie przeżywać i krzewić bardziej braterskie i bardziej ludzkie formy współżycia. Parafia jest w stanie zaspokoić to pragnienie, gdy przy czynnym udziale świeckich pozostaje wierna swojemu pierwotnemu powołaniu i misji bycia w świecie «miejscem» zjednoczenia i «narzędziem» powołania wszystkich do życia w komunii” (CHL 27).

³⁶ Por. W. P r z y g o d a, *Realizacja apostołatu społecznego świeckich w dzisiejszej Polsce*, „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne” 1(56)(2009), s. 22.

czeństwa. Nie może być ona powierzchowna, wycinkowa i doraźna. Powinna charakteryzować się głęboką przemianą w etosie ludzi, to znaczy przyjęciem właściwej hierarchii wartości, według której kształtować się będą postawy”³⁷.

Analiza wypowiedzi pastoralnych skierowanych do członków stowarzyszeń, wspólnot i ruchów religijnych oraz na ich temat ukazuje ich wyraźne ukierunkowanie na realizację powyższych wskazań. Według Michalika chrześcijaństwo, będąc aktywnymi i widocznymi członkami małych wspólnot, winni przełamywać anonimowość życia, anonimowość wiary, pogłębiać relacje międzyludzkie, gdyż te torują drogę ewangelizacji. Winni promować wartości ewangeliczne w świecie, podejmować współpracę z organizacjami świeckimi, realizującymi dobre cele, włączać się w działalność charytatywną, społeczną, polityczną. Mając zaś za sobą wspólnotę czy grupę religijną, mogą to czynić bardziej skutecznie i kompetentnie. „Im trudniejszego i bardziej indywidualnego zaangażowania wymaga jakaś działalność od członka ruchu, tym większego zjednoczenia ze wspólnotą powinien zainteresowany szukać i doznawać, tym większej bowiem pomocy potrzebuje (także modlitewnej i duchowej)”³⁸.

Członkowie organizacji religijnych posłani są „na krańce ziemi” w sensie dosłownym i przenośnym. Organizatorzy II Kongresu Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich dookreślili to sformułowanie w przesłaniu do uczestników Kongresu: „Swoistym «krańcem ziemi» są dzieci nienarodzone, rodziny skłócone lub rozbite, osoby uzależnione i ich rodziny, bezdomni, głodujący, więźniowie, ludzie żyjący w nędzy materialnej i duchowej, osamotnieni, ludzie starsi, bez opieki, chorzy, cierpiący zarówno fizycznie, psychicznie jak i duchowo, ludzie o innych poglądach ideowych, zranieni wewnątrz, ludzie sukcesu i bogaci, ci którzy utracili wiarę w bogactwo swego człowieczeństwa, utracili sens i nadzieję, członkowie mafii, bezradni wobec przemocy w rodzinie i na ulicy. Czy krańcem ziemi nie są te obszary życia społecznego, w których życie toczy się poza prawem i uczciwością, zatrute środowisko ekologiczne, prymitywna walka o władzę”³⁹.

Powyższe wypowiedzi ukazują uprzywilejowane miejsce, jakie w obszarze zainteresowań organizacji religijnych zajmują osoby, grupy i sprawy związane

³⁷ *Ewangelizacja zadaniem wszystkich, Przemówienie do II grupy biskupów polskich, 3 XII 2005, „L’Osservatore Romano” 27(2006) nr 2, s. 33.*

³⁸ *Zadania ruchów i stowarzyszeń katolickich, s. 41.*

³⁹ *Przesłanie na II Kongres Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich, w: Apostołowie Nowego Tysiąclecia. O roli i zadaniach ruchów w Kościele i społeczeństwie, red. A. Schulz SJ, Warszawa 2000, s. 15-16.*

z trudnymi sytuacjami życiowymi, deprywacją potrzeb, alienacją, marginalizacją, cierpieniem, zagubieniem społecznym i moralnym. Jest to zgodne z zasadniczą troską Kościoła o każdego człowieka, zwłaszcza o każdego z „tych najmniejszych”. Do zagadnień, na których powinna się koncentrować działalność ruchów, zalicza się także rodzinę, kulturę życia, kwestię obecności religii w życiu publicznym.

Jako wyraz gotowości do konstruktywnej refleksji nad problematyką społeczną i sprawami „świeckimi” można odczytywać Kongresy Tematyczne, które odbywały się w Polsce między październikiem 2005 a marcem 2007 r. w ramach III Kongresu Ruchów i Stowarzyszeń. Uczestnicy poszczególnych kongresów pod kierunkiem osób kompetentnych dla danych dziedzin (i związanych z konkretnymi organizacjami) zastanawiali się nad miejscem rodziny w zsekularyzowanym świecie, nad zagadnieniami ekologii, kultury, nad problemami osób ubogich i ubóstwa, nad rolą ruchów katolickich w dobie globalizacji i ich zadaniami wobec dzieci, młodzieży, dorosłych i osób starszych, nad problematyką rozwoju gospodarczego, konsumpcji oraz funkcjonowania mediów, wreszcie nad potrzebą promocji życia⁴⁰.

Przejawem społecznej aktywności organizacji i ruchów religijnych jest według M. Ostrowskiego i W. Przygody obecność w mediach świeckich oraz tworzenie mediów katolickich, przygotowywanie do zaangażowania w działalność polityczną i gospodarczą, opartą na zasadach etyki gospodarczej, prowadzenie działalności wydawniczej, troska o regulacje prawne odpowiadające katolickiej etyce społecznej (przede wszystkim dotyczące obrony życia poczętego)⁴¹.

III. POTENCJAŁ SPOŁECZNY I OBYWATELSKI

Powstające i kształtowane na bazie opisanych wyżej założeń doktrynalnych ruchy i wspólnoty oraz stowarzyszenia religijne funkcjonują w przestrzeni społeczeństwa obywatelskiego. W niniejszym opracowaniu przyjmuje się tezę, iż podmioty te, przynajmniej z grupy społeczno-religijnych, a także typowo

⁴⁰ Szczegółowy program, omówienie przebiegu spotkań, kluczowe referaty oraz informacje o działalności w danym zakresie zawiera cytowana już publikacja pokongresowa: *Służyć Królestwu Bożemu w świecie*, s. 91-293.

⁴¹ Por. O s t r o w s k i, *Duchowe i religijne ruchy*, s. 150-151; P r z y g o d a, *Realizacja apostołatu społecznego świeckich w dzisiejszej Polsce*, s. 32.

społecznych, przynależą do społeczeństwa obywatelskiego, a niektóre (jak np. katolickie stowarzyszenia czy ruchy o zasięgu krajowym) są jego aktywnymi aktorami. Przynależność ta zasadza się zarówno na przesłankach formalnych, jak i treściowych.

Dla celów analitycznych wyodrębniono pięć aspektów związanych z funkcjonowaniem omawianych organizacji w społeczeństwie obywatelskim, które mogą posłużyć do wydobycia różnych wymiarów ich potencjału. Propozycja ma charakter opisowy, gdyż w rzeczywistości aspekty te nie są rozłączne i wzajemnie się warunkują.

1. CHARAKTER RELIGIJNY I/LUB INSPIRACJA RELIGIJNA

Czynnikiem specyfikującym omawiane organizacje jest ich wymiar religijny i/lub inspiracja religijna. Podstawę nawiązywanych w nich więzi stanowi odniesienie do religii, które ma charakter stopniowalny: od całkowitego i emocjonalnego utożsamiania się z celami i wartościami grupy, po sporadyczną obecność i czysto formalne członkostwo⁴². Powstająca w omawianych organizacjach więź religijna tworzy poczucie przynależności bazujące na doznaniach, praktykach oraz przekonaniach dotyczących zjawisk natury religijnej („nadprzyrodzonej”)⁴³. Kształtuje się w świadomości jednostek na podstawie wartości pochodzących ze zinstytucjonalizowanego źródła⁴⁴. Zatem nie tylko wspólne cele, zaspokajanie potrzeb, posługiwanie się podobnym kodem językowym, poczucie wspólnotowości, ale i wrażliwość na podzielane wartości oraz odniesienie do wartości należących do sfery nadprzyrodzonej, świadomie wybranych i akceptowanych, łączy członków ruchów i stowarzyszeń. Według M. Grabowskiej ich religijność jest chrystocentryczna, zakorzeniona w Biblii, którą członkowie ruchów czytają i interpretują, niwelująca przepaść między *sacrum* i *profanum*. „Jest to religijność etosowa. Członkowie grup i wspólnot odnowowych starają się żyć wedle tego, w co wierzą. Świadomie starają się, by ich życie było świadectwem ich wiary – całe życie, a nie tylko niedzielne praktyki. W jakiejś mierze im się to udaje – nowi członkowie grup odnowowych trafiają do nich zazwyczaj zachęteni przykła-

⁴² L. G a j o s, *Więź religijna*, w: *Leksykon socjologii religii*, red. M. Libiszowska-Żółtkowska, J. Mariański, Wrocław: Verbinum 2004, s. 451.

⁴³ P. Z a ł ę c k i, *Wspólnota religijna jako grupa pierwotna*, Kraków: NOMOS 1997, s. 23.

⁴⁴ G a j o s, *Więź religijna*, s. 451.

dem wiernych już w nich uczestniczących. To właśnie owo świadomie podejmowane apostołstwo, indywidualne i mające za swe świadectwo konkretne życie i przejawiającą się w nim wiarę, jest – w przekonaniu Grabowskiej – źródłem sukcesu wspólnot odnowowych w Polsce”⁴⁵.

Elementem konstytutywnym w stowarzyszeniach, a z zasady w ruchach, jest formacja religijna, której celem jest rozwój duchowy, pielęgnowanie miłości i budowanie wspólnoty. Właśnie ów duchowy wymiar przynależności, powiązany z działalnością użyteczną społecznie może stanowić dla wielu osób argument na rzecz zaangażowania się w działalność instytucji kościelnej, na co zwracali uwagę T. Kamiński czy W. Nowak⁴⁶.

Dobroczynny potencjał tkwiący w zaangażowaniu religijnym nie jest niczym zaskakującym dla socjologów analizujących religijność i aktywność społeczną. R. D. Putnam, badając społeczeństwo amerykańskie, zauważa, że religijność podtrzymuje orientację na dobro wspólne, pozwala na zacieśnianie więzi społecznych i budowanie wspólnoty. „Ludzie, którzy regularnie uczęszczają na nabożeństwa spotykają wielokrotnie więcej innych osób, niż niepraktykujący [...]. Jednocześnie wiara religijna dostarcza moralnego fundamentu dla odnowy obywatelskiej. Wiara nadaje znaczenie służbie dla wspólnoty oraz dobrej woli, kształtując duchowy związek między indywidualnymi impulsami a wielkimi kwestiami publicznymi [...]. Ponieważ wiara ma tak wielką moc przemiany życia, oparte na niej programy społeczne mogą odnieść sukces tam, gdzie zawodzą programy świeckie”⁴⁷.

Dla R. N. Bellaha, R. Madsena, W. M. Sullivana, autorów książki *Skłonności serca. Indywidualizm i zaangażowanie po amerykańsku*, religijnie motywowana aktywność Amerykanów stanowi integralny, choć podlegający różnym fluktuacjom element kultury i aktywności społecznej. Rozdział dotyczący religii rozpoczyna się od stwierdzenia, iż jest ona „jednym z najważniejszych pośród wielu sposobów, jakie stosują Amerykanie, by włączyć się w życie wspólnoty i społeczeństwa. Amerykanie dają więcej pieniędzy i ofiarowują

⁴⁵ *Ruchy odnowy religijnej przełomu lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Społeczne przyczyny i konsekwencje*, w: *Pokolenie JP II. Przeszłość i przyszłość zjawiska religijnego*, red. T. Szawiel, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR 2008, s. 34; E. W e r o n, *Ruchy odnowy we współczesnym Kościele*, Poznań: Pallotinum 1993, s. 15-16.

⁴⁶ Por. K a m i ń s k i, *Kościół i trzeci sektor w Polsce*, s. 10-11; N o w a k, *Apostolskie ruchy odnowy religijnej*, s. 387.

⁴⁷ *Better Together: Report of the Saguaro Seminar*, Cambridge: Harvard University, John F. Kennedy School of Government 2001, s. 54.

więcej czasu instytucjom i stowarzyszeniom religijnym niż wszystkim innym organizacjom wolontariatu razem wziętym”⁴⁸.

Na związek pomiędzy religijnością a zaangażowaniem społecznym wskazuje w wielu swoich pracach polski socjolog religii J. Mariański. Jego spostrzeżenia wynikają zarówno z prowadzonych prac badawczych, obszernych analiz badań sondażowych, jak i dokonań światowej socjologii religii. Mariański przywołuje m.in. poglądy J. Casanowy, P. Beyera, P. L. Bergera, F. Kaufmana czy Samuela P. Huntingtona⁴⁹.

Interesujące jest, skąd wyrasta ożywienie aktywności w organizacjach religijnych w latach dziewięćdziesiątych i wybór tychże na przestrzeń aktywności społecznej. Decydować o nim mogła nisza aksjologiczna, jaka wytworzyła się w świadomości społecznej po przełomie w 1989 r.: na miejscu wartości zagrożonych, takich jak wolność, prawda i solidarność, nie wykształciły się jeszcze nowe, które stanowiłyby podstawę konsolidacji różnych grup w ramach pluralizującego się społeczeństwa. Wartości związane z religijnością bądź też urzeczywistniane dzięki i poprzez więzi z Kościołem w okresie komunizmu stały się tym samym łącznikiem pomiędzy odchodzącym w przeszłość systemem zniewolenia i rodzącą się epoką demokracji. Legitymizację społeczną oraz prawo artykulacji uzyskiwały przede wszystkim wartości dotychczas re-alizowane w ukryciu: dobroczynność, solidarność, religijność, wspólnotowość.

⁴⁸ R. N. Bellah, R. Madsen, W. M. Sullivan, A. Swidler, S. M. Tipton, *Sklonności serca. Indywidualizm i zaangażowanie po amerykańsku*, tłum. D. Stasiak, P. Skurowski, T. Żyro, Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne 2007, s. 361. Problematykę zaangażowania religijnego oraz znaczenia religii w niemieckim społeczeństwie obywatelskim opisuje m.in. F.X. Kaufmann (*Kirchen Und Religion in der Zivilgesellschaft*, w: *Unterwegs mit Visionen. Festschrift für Rita Süßmuth*, red. M. Langer, A. Laschet, Freiburg–Basel–Wien: Herder 2002, s. 27-41).

⁴⁹ Por. J. Mariański, *Społeczny charakter religii*, w: *Religia w świecie współczesnym. Zarys problematyki religiologicznej*, red. H. Zimoń SVD, Lublin: TN KUL 2000; t e n ż e, *Religijność społeczeństwa polskiego w perspektywie europejskiej*, Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS 2004; t e n ż e, *Kościół katolicki w Polsce a życie społeczne*, Lublin 2005; t e n ż e, *Społeczeństwo i moralność. Studia z katolickiej nauki społecznej i socjologii moralności*, Tarnów: Biblos 2008, s. 141-180. O tym, że wysoki stopień religijności sprzyja wyższemu poziomowi obywatelskiej aktywności, a Kościoły są ważnym elementem społeczeństwa obywatelskiego, świadczą również badania empiryczne prowadzone w wielu krajach i w Polsce, prowadzone przez M. Marody. Autorka nie dostrzega jednak silnego związku pomiędzy przynależnością do organizacji religijnych w Polsce, najczęściej skądinąd deklarowaną, a rozwojem obywatelskości; por. M. Marody, *Przemiany religijności Polaków*, w: *Polacy wśród Europejczyków*, red. A. Jasińska-Kania, M. Marody, Warszawa: Scholar 2002, s. 156-164.

Działające przed rokiem 1989 wspólnoty religijne były też w pierwszych latach po transformacji dla pojedynczych obywateli najbliższymi, bo już rozpoznawanymi, i bezpiecznymi miejscami aktywności.

Obecnie wybór organizacji religijnej-katolickiej na miejsce zaangażowania społecznego może wyjaśniać wysoki poziom zaufania, jakim w naszym społeczeństwie cieszy się Kościół⁵⁰. W sondażu CBOS z roku 2008 deklarowało je 79% respondentów. Niezależnie od zauważanego spadku deklaracji zaufania, przy dominującej w Polsce kulturze nieufności, stanowi ono cechę względnie trwałą w stosunku Polaków do Kościoła⁵¹.

Według E. Filrit „jest to zarówno przejaw swoistej kultury zaufania, jaka od dawna towarzyszy Kościołowi i osobom duchownym w Polsce, jak również – w odniesieniu do znaczącej części społeczeństwa – zaufanie jest ugruntowane epistemologicznie”⁵². Trzeba przypomnieć, że brak zaufania do ludzi i instytucji uznawany jest przez socjologów za jedną z głównych barier w rozwoju społeczeństwa obywatelskiego i oddolnej aktywności społecznej. Konsekwentnie trzeba dostrzec, że na tle innych instytucji, pomimo odnotowywanego spadku zaufania, pewnego znużenia religijnością, jej różnicowania się, selektywności religijnej, procesów laicyzacji⁵³, polscy katolicy wciąż deklarują zaufanie do Kościoła katolickiego. Na tym tle ujawniają się szanse organizacji katolickich na zdobycie uznania społecznego.

„Kościelność” wielu stowarzyszeń i ruchów stanowi ich potencjał także w tym sensie, że Kościół katolicki w Polsce dysponuje trwałą i rozbudowaną infrastrukturą, na której różne organizacje mogą budować i z której mogą korzystać, związek zaś organizacji religijnych z hierarchią daje instytucjonalne oparcie dla aktywności społecznej⁵⁴.

⁵⁰ W sondażu CBOS w 2006 r. wynosiło 81%. Ponadto 95% deklaruje wiarę w Boga; B. W c i ó r k a, *Zaufanie w sferze prywatnej i publicznej a społeczeństwo obywatelskie*, Komunikat z badań CBOS, BS/24/2006.

⁵¹ P. G i e r e c h, A. D o b r z y ń s k a, *Polacy o Kościele*, w: *Wartości Polaków a dziedzictwo Jana Pawła II*, red. T. Żukowski, Warszawa 2009, s. 107.

⁵² *Kościół i parafia w świadomości społecznej*, w: *Religia – Kościół – społeczeństwo. Wyniki porównawczych badań socjologicznych w 12 diecezjach*, red. W. Zdaniewicz, S. Zaręba, Warszawa 2006, s. 80.

⁵³ Wieloaspektową analizę przemian religijności polskiej przed transformacją ustrojową i po niej przeprowadza J. Mariański w książce: *Religijność społeczeństwa polskiego w perspektywie europejskiej*, szczególnie w rozdziale *Spółeczno-kulturowy kontekst religijności w Polsce*, s. 103-122.

⁵⁴ K a m i ń s k i, *Kościół i trzeci sektor w Polsce*, s. 10; M. R o g a c z e w s k a, *Polska parafia w obrębie społeczeństwa obywatelskiego*, „Trzeci Sektor” 2008, nr 15, s. 36.

2. AKTYWNOŚĆ SPOŁECZNIE UŻYTECZNA

W roku 2000 A. Schulz SJ pisał, iż „obecnie ruchy prowadzą kilkaset ośrodków pomocy społecznej, hospicjów dla bezdomnych, szkół, centrów dla młodzieży. Przedstawiciele ruchów możemy spotkać w Parlamencie i władzach samorządowych, są oni aktywni w życiu gospodarczym i społecznym. Wspierają rozwój edukacji, kultury, sportu i ekologii. Szczególną troską objęta jest rodzina oraz dzieci i młodzież”⁵⁵. Stwierdzenie to nie straciło nic ze swej aktualności. Według dostępnych danych aktywność organizacji religijnych lokuje się w obszarze edukacji i wychowania (prowadzenie przedszkoli, szkół, ochronek, świetlic), kultury i dziedzictwa narodowego, pomocy społecznej i działalności charytatywnej (prowadzenie jadłodajni, schronisk, hospicjów, noclegowni, klubów integracji społecznej, aktywizacji bezrobotnych), sportu i rekreacji. Dla organizacji takich, jak Caritas, Stowarzyszenie im. św. Brata Alberta aktywność społeczna stanowi zadanie zasadnicze. Jednakże podejmują ją również (stale lub cyklicznie) członkowie wspólnot i ruchów religijnych jako jeden z wielu elementów swej działalności lub konsekwencja formacji. Analiza podejmowanych inicjatyw wskazuje na ich ogromne zróżnicowanie.

Do największych, najstarszych i najaktywniejszych organizacji katolickich działających w obszarze pomocy charytatywnej należy Caritas. Jest ona dobrym przykładem organizacji powołanej i działającej na podstawie przepisów regulujących stosunek między państwem a Kościołem katolickim w Polsce i zarazem podmiotów, które korzystają z możliwości, jakie daje uzyskanie statusu organizacji pożytku publicznego. Caritas zajmuje się dziećmi i rodzinami, niepełnosprawnymi, seniorami i osobami starszymi, bezdomnymi, bezrobotnymi, migrantami i uchodźcami, ofiarami wojen i kataklizmów. Dla realizacji swoich celów organizuje i wspiera sieci wolontariatu, skupiające 2828 wolontariuszy. Do cennych inicjatyw Caritasu należy zaliczyć program „Skrzydła”, realizowany w 38 diecezjach, obejmujących 2136 uczniów z rodzin najuboższych, Biura Aktywizacji Bezrobotnych (BAB – z ich ofert pomiędzy 1 IX 2005 a 28 II 2008 skorzystało 2525 osób), Centra Integracji Społecznej (10) i Kluby Pracy (2) oraz Centra Wolontariatu⁵⁶.

⁵⁵ *Wiosna Kościoła w Polsce*, w: *Apostołowie Nowego Tysiąclecia. O roli i zadaniach ruchów w Kościele i społeczeństwie*, red. A. Schulz SJ, Warszawa 2000, s. 9.

⁵⁶ *Raport roczny 2007 Caritas w Polsce*, Warszawa: Fundacja „Pro Caritate” 2008, s. 9-36.

Wśród najbardziej cenionych polskich organizacji związanych z ekonomią społeczną znajduje się Fundacja „Domy Wspólnoty Chleb Życia”, będąca organizacją pożytku publicznego, funkcjonująca przy Katolickiej Wspólnocie Chleb Życia. Ta ostatnia nie jest już organizacją pozarządową, ale katolicką wspólnotą charytatywną, do której włącza się poprzez złożenie ślubów. Fundacja i członkowie wspólnoty prowadzą domy dla osób wychodzących z uzależnień, bezdomności, wykluczenia społecznego, prowadzą działalność edukacyjną i stypendialną dla młodzieży z rodzin najuboższych. Liderem fundacji i przełożoną religijnej wspólnoty jest s. M. Chmielewska, a wymienione placówki, o różnym statusie organizacyjno-prawnym, niosą ogromną i skuteczną pomoc w Polsce i w ośmiu innych krajach świata⁵⁷.

Na uwagę i odnotowanie zasługuje również ogólnopolski Ruch Hospicyjny, prowadzący 32 placówki kościelne (10 Caritasu), oraz 61 świeckich. Inny przykład to Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta, działające od 1981 r. Jest to pierwsza polska organizacja pozarządowa, a obecnie największa, która pomaga osobom bezdomnym. Skupia ponad 2900 członków, zrzeszonych w 61 kołach. Towarzystwo prowadzi 77 placówek noclegowych, jadłodajnie, Centra Integracji Społecznej oraz Kluby Integracji Społecznej.

Warto też odnotować aktywność organizacji religijnych w obszarze tzw. ekonomii społecznej, czyli przeciwdziałania zjawiskom wykluczenia społecznego oraz działania na rzecz szeroko pojętego rozwoju, poprzez bezpośrednie lub pośrednie wykorzystanie środków ekonomicznych. Wyrazem tej działalności jest tworzenie zakładów aktywności zawodowej, centrów integracji społecznej, punktów aktywizacji bezrobotnych, powoływanie niepublicznych szkół przez fundacje i stowarzyszenia⁵⁸.

Działania wychowawcze, edukacyjne, turystyczne i sportowe wśród dzieci i młodzieży realizuje Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej (SALOS RP, 18 tys. członków), będąca organizacją pożytku publicznego. SALOS bazuje na wychowawczym systemie prewencyjnym ks. J. Bosco, prowadzi działalność szkoleniową i wydawniczą, rozwija wychowawcze, kulturalne i społeczne aspekty sportu w ramach uznanego wzoru człowieka

⁵⁷ Źródło: www.chlebzycia.org.pl; zob. także: M. R y m s z a, Z. N o s o w s k i, *Kościół w społeczeństwie obywatelskim. Społeczeństwo obywatelskie w Kościele*, „Trzeci Sektor” 2008, nr 15, s. 2-3; K i t z m a n - C z a r n e c k a, *Kalejdoskop obywatelskich organizacji religijnych*, s. 46-47.

⁵⁸ Przykłady tego typu działalności opisane są m.in. w publikacji Klubu Inteligencji Katolickiej: *Zbiór inicjatyw ekonomii społecznej w środowiskach katolickich*, red. K. Kitzman-Czarnecka, K. J. Olesińska, P. Zomer, Warszawa 2008.

i społeczeństwa, inspirowanego wizją chrześcijańską i bogactwem salezjańskiej tradycji wychowawczej⁵⁹.

W obszarze edukacji, wychowania i kultury działają, spośród organizacji ogólnopolskich, Katolickie Stowarzyszenie Civitas Christiana (11 tys. członków), Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży (18 tys. członków), Polska Federacja Stowarzyszeń Rodzin Katolickich, działająca w 37 diecezjach; Klub Inteligencji Katolickiej (w Warszawie liczy ok. 1800 członków, 80 KIK-ów na terenie całej Polski), Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia”, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży (18 tys.), Stowarzyszenie Przyjaciół Szkół Katolickich (3 tys. członków i sympatyków, 19 szkół), Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej (21 tys. członków), Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza” (2 tys. członków), Stowarzyszenie Wychowawców Katolickich (2 tys. członków)⁶⁰.

3. LOKALNOŚĆ, WSPÓLNOTOWOŚĆ I WARTOŚCI

Lokalność jest podstawowym wymiarem zaangażowania Polaków w sferze publicznej. Jak pisze P. Weryński, stanowi ona „swego rodzaju soczewkę, w której dostrzec można przejawy funkcjonowania większości wymiarów polskiego życia obywatelskiego czy działań w sferze publicznej [...] Tu kształtowane są desygnaty pojęcia dobra wspólnego – wzajemne zaufanie między obywatelami, władzami lokalnymi, sferą organizacji pozarządowych czy uczestnikami życia gospodarczego. Tu powstają więzi i sieci społeczne oparte na wyuczonych oczekiwaniach wobec lokalnych czy regionalnych partnerów życia społecznego, a następnie tworzy się kontekst dla obywatelskiego porządku aksjonormatywnego”⁶¹. Do podmiotów włączonych w wymienione procesy należą również organizacje religijne.

Jeśli działają prężnie, tworzą w społecznościach lokalnych swoistą sieć łączącą mieszkańców i wypełniającą treścią ich aktywność na rzecz innych. Wiele organizacji religijnych na trwałe zakorzeniło się przy parafiach,

⁵⁹ Zob. Strona internetowa SALOS www.salosrp.pl/?module=historia; *Sport w służbie młodzieży: optyka chrześcijańska i salezjańska*, red. Z. Dziubiński, Warszawa: Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej 2007; *Kultura fizyczna w społeczeństwie nowoczesnym*, red. Z. Dziubiński, K. W. Jankowski, Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego, Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej 2009.

⁶⁰ Rogaczewska, *Obrzeża sektora. Organizacje Kościoła Katolickiego*, s. 9-12.

⁶¹ *Polskie wzory uczestnictwa w sferze publicznej. Próba typologizacji postaw*, w: *Spółeczeństwo obywatelskie. Między ideą a praktyką*, red. A. Kościański, W. Misztal, Warszawa: IFiS PAN 2008, s. 140-141.

funkcjonują w świadomości mieszkańców i są rozpoznawalne⁶². Parafie stanowią bowiem w środowiskach lokalnych jeden z ważniejszych ośrodków życia wspólnotowego, a badania pokazują, iż Polacy odczuwają więź z nimi w kategoriach pozytywnych. S. Burdziej nie bez racji określa parafię bastionem słabnących więzi międzyludzkich. Jest ona bowiem „miejscem spotkań ludzi z różnych warstw społecznych, z różnych grup wiekowych, o różnych dochodach, poglądach politycznych i stylu życia, których dzieli niemal wszystko, oprócz wspólnej przynależności religijnej. Interesującym polem takich spotkań są zwłaszcza parafie podmiejskie, w których miejscowa ludność rolnicza siedzi w tej samej ławce z członkami klasy średniej, szukające spokoju poza miastem”⁶³. Z kolei M. Rogaczewska opisuje potencjał parafii, jako instytucji lokalnego życia publicznego: „jako kościelne osoby prawne [parafie] mogą starać się o dostępne środki publiczne, współpracować i porozumiewać się praktycznie z wszelkimi organizacjami i instytucjami demokratycznymi, przyjmować zadania zlecone, zakładać stowarzyszenia i fundacje, być «inkubatorem» startujących liderów lokalnych, szkołą dla rodziców, ośrodkiem dla dzieci itd.”⁶⁴.

Członkowie organizacji religijnych tworzą pomiędzy sobą silną więź interpersonalną. Stosunki społeczne oparte są na sąsiedztwie, pokrewieństwie, przyjaźni, wspólnocie norm i wartości, co sprzyja zaspokajaniu wielu potrzeb⁶⁵: poczynając od doświadczania poczucia przynależności, poprzez podzielane z innymi przekonania aksjologiczne i religijne, przez wsparcie w kwestiach codziennych, aż do pomocy w sytuacji choroby, niepełnosprawności, kryzysów życiowych. Poprzez konkretne działania i jednoczesną formację poszczególne osoby mają szansę odczytywać i przeżywać sens działań wspólnych, poznawać wartość i sens dobra wspólnego, a dzięki powiązaniu zaangażowania z osobistym rozwojem oraz motywacją religijną rozwijają otwartość na potrzeby innych członków społeczności lokalnej, nie należących do danej organizacji⁶⁶.

⁶² Jako przykład wymienić można parafialne zespoły Caritas, placówki prowadzone przez Stowarzyszenie św. Brata Alberta, KSM-y, Centra Wolontariatu, zróżnicowane grupy duszpasterskie w parafiach wielkomiejskich (m. in. przy kościołach OO. Dominikanów w Krakowie, Warszawie, Poznaniu, Rzeszowie).

⁶³ *Religia jako źródło kapitału społecznego*, „Trzeci Sektor” 2008, nr 15, s. 36.

⁶⁴ *Polska parafia w obrębie społeczeństwa obywatelskiego*, s. 36.

⁶⁵ Por. Z a ł ę c k i, *Wspólnota religijna jako grupa pierwotna*, s. 23 nn.

⁶⁶ O wspólnototwórczej i więziotwórczej sile grup religijnych pisze m.in.: D. L i p i e c, *Apostolstwo świeckich w parafii*, „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne” 1(56)(2009), s. 50-52.

Oprócz wartości *stricte* religijnych członkowie tych organizacji w różnym stopniu (w zależności od typu organizacji, jakości formacji i stopnia osobistego zaangażowania) interioryzują i upowszechniają wartości takie, jak solidarność, dobro wspólne, zaufanie, partycypacja, kooperacja, podmiotowość, otwartość. Przeświadczenie o ważności tychże wartości przynależy do postawy obywatelskiej i decyduje o pojawianiu się zachowań obywatelskich. Wymienione wartości określa się cnotami obywatelskimi⁶⁷. Ponadto różne organizacje religijne pośrednio lub bezpośrednio pielęgnują i upowszechniają wartości uznane za ważne dla kultury polskiej, takie jak: rodzina i rodzinność (np. ruchy i stowarzyszenia dla rodzin), patriotyzm (np. Harcerstwo Rzeczypospolitej, Katolickie Stowarzyszenie Civitas, Christiana Fundacja Szczęśliwe Dzieciństwo), solidarność i wspólnotowość (np. organizacje nastawione na niesienie pomocy, grupy wsparcia), praca i etyka pracy (np. chrześcijańskie stowarzyszenia branżowe), obywatelstwo, kultura, sport, wypoczynek⁶⁸.

A. Schulz SJ w tekście na temat katolickich organizacji pozarządowych stwierdza, iż uczą one w sposób praktyczny zaangażowania w życie społeczne. „Realizując zadania, jakie stają przed daną wspólnotą, uczy się współodpowiedzialności, podejmowania decyzji w grupie, umiejętności kierowania większymi i mniejszymi zespołami, słuchania opinii innych oraz wyrażania swoich, występowania publicznego, a także rozwiązywania napięć, konfliktów i kryzysów”⁶⁹. Innymi wymiarami ich zaangażowania w życie społeczności lokalnej są, według Schulza, praca na rzecz duchowo-moralnej odnowy społeczności lokalnej, poprzez kształtowanie ludzi o prawym sumieniu, zaangażowanie bezpośrednie w prace samorządów lokalnych, realizacja programów i zadań zleczanych przez samorządy lub administrację państwową, animowanie rozwoju wolontariatu w gminie, powiecie, województwie⁷⁰. Prężnie działające ruchy i stowarzyszenia religijne rehabilitują w społecznościach lokalnych wizerunek wspólnotowości i aktywności społecznej, skierowanej na zewnątrz, osłabiają postawy roszczeniowe, będąc przykładem oddolnej i niejednokrotnie skutecznej samoorganizacji.

⁶⁷ E. W n u k - L i p i ń s k i, *Socjologia życia publicznego*, Warszawa: SCHOLAR 2005, s. 105.

⁶⁸ Por. *Leksykon ruchów i stowarzyszeń w Kościele*, Warszawa: KAI 2000; *Wartości w kulturze polskiej*, red. L. Dyczewski, Lublin 1993; W. S z y m c z a k, *Ruch Światło-Życie w trosce o rodzinę*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2009, s. 96-102.

⁶⁹ *Katolickie organizacje pozarządowe*, w: *Apostołowie Nowego Tysiąclecia. O roli i zadaniach ruchów w Kościele i społeczeństwie*, red. A. Schulz SJ, Warszawa 2000, s. 89.

⁷⁰ Tamże, s. 89-93.

4. KAPITAŁ SPOŁECZNY

Organizacje religijne kształtują więzi społeczne, wpływają na zakorzenienie w świadomości społecznej cenionych wartości oraz norm, utrwalają reguły wzajemności, kształtują pozytywny wizerunek wspólnotowości. Jeśli przyjąć, że kapitał społeczny tworzą zgeneralizowane normy zaufania i wzajemności, zasoby wiedzy oraz zasoby tożsamościowe, wartości oraz więzi społeczne, to można stwierdzić, że środowiska tworzone przez omawiane wspólnoty mają przynajmniej potencjalną zdolność generowania i umacniania kapitału społecznego⁷¹. Owa zdolność jest z jednej strony, jak zauważa M. Kwiatkowski, przedmiotem dyskusji socjologów, z drugiej – coraz częściej potwierdzaną empirycznie rzeczywistością. Treścią łączącą członków organizacji religijnych są wartości religijne i związane z nimi, cenione społecznie normy moralne. One stanowią podstawę konsolidacji wspólnot, punkt odniesienia, niejednokrotnie ważny motyw zaangażowania. Powstające w ten sposób więzi cechuje trwałość, zaufanie i wzajemność⁷².

M. Theiss pisze, iż w analizach kapitału społecznego szczególną rolę przypisuje się tym jego postaciom, które dostarczają korzyści społecznych: organizacjom społecznym, grupom samopomocowym, czyli podmiotom pełniącym funkcje zewnętrzne. Ich znaczenie polega m.in. na rozwijaniu ładu społecznego opartego na pomocniczości, utrzymywaniu równowagi między prawami obywateli a ich obowiązkami społecznymi, promowaniu solidarności społecznej⁷³. W tej perspektywie organizacje religijne o charakterze charytatywnym, grupy wsparcia, a także świadczące sobie pomoc wspólnoty działa-

⁷¹ R. P u t n a m, *Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*, tłum. J. Szacki, Warszawa 1995, s. 258; M. T h e i s s, *Krewni – znajomi – obywatele. Kapitał społeczny a lokalna polityka społeczna*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek 2007, s. 42-72; M. Z i e m k o w s k i, *Kapitał społeczny a wspólnoty religijne*, w: *Socjologia i polityka społeczna a aktualne problemy pracy socjalnej*, red. K. Wódz, K. Piątek, Toruń: Wydawnictwo Akapit 2004, s. 97-103; E. B u d z y Ń s k a, *Moralność jako kapitał społeczny?*, w: *Kapitały ludzkie i społeczne a konkurencyjność regionów*, red. M. S. Szczepański, K. K. Bierwiazzonek, T. Nawrocki, Katowice: Wydawnictwo UŚ 2008, s. 87-98.

⁷² Na kwestie zaufania i znaczenie norm moralnych w tworzeniu kapitału społecznego zwracają uwagę R. Putnam i F. Fukuyama; zob.: M. K w i a t k o w s k i, *Kapitał społeczny*, w: *Encyklopedia socjologii. Suplement*, red. H. Kubiak, G. Lissowski, W. Morawski, J. Szacki, Warszawa: Oficyna Naukowa 2005, s. 109; Z i e m k o w s k i, *Kapitał społeczny a wspólnoty religijne*, s. 99 [93-104].

⁷³ *Krewni – znajomi – obywatele. Kapitał społeczny a lokalna polityka społeczna*, s. 97.

jące przy parafiach wpisują się w wachlarz podmiotów tworzących kapitał społeczny.

Kapitał społeczny generowany przez organizacje religijne może być nie tylko wiążący (scalający grupę), lecz także pomostowy, otwarty na dobro wspólne, przełamujący bariery, łączący światy społeczne, na co słusznie zwraca uwagę Burdziej⁷⁴. Oferują one bowiem doświadczenie zaangażowania i współpracy niezależnie od wykształcenia, stanowiska w pracy, poziomu zamożności, niezależnie od jakichkolwiek warunków wstępnych. Można więc mówić o ich uniwersalizmie, skoro obejmują wszystkie grupy społeczne i wiekowe.

Powstawanie kapitału możliwe jest jednak tylko wtedy, gdy stowarzyszenia czy ruchy nie ulegają pokusie ekskluzywizmu, nie poddają się stagnacji związanej np. z naturalną dynamiką grupy czy wymienialnością pokoleń. Według A. Potockiego ich działalność narażona jest na niebezpieczeństwo elitarności, na tendencje do zamykania się i izolowania od innych⁷⁵. Podobnie rzecz ujmuje D. Lipiec, pisząc o dwóch niebezpieczeństwach w funkcjonowaniu zrzeszeń religijnych: partykularyzmie (stawianiu dobra swojej grupy nad dobro wspólnoty parafialnej) i niezdrowej rywalizacji (wyrażającej się w poczuciu wyższości wobec innych grup)⁷⁶.

Generowaniu kapitału społecznego sprzyja sieciowa organizacja ruchów religijnych, implikująca zagęszczanie się powiązań oraz relacji wzajemnościowych. Jeżeli zaś poszczególne wspólnoty są pozytywnie rozpoznawalne w środowisku, jeśli stanowią nośniki wartości społecznie cenionych i wzmacniają swą wiarygodność – dzięki trwałości, konsekwencji w sposobie funkcjonowania i niezawodności, wówczas przyczyniają się do wzrostu zaufania społecznego⁷⁷. Dzięki niemu zostają osłabione bodźce oportunistyczne, pozytywne doświadczenia współpracy z przeszłości funkcjonują jako ważny potencjał na przyszłość, tworzy się tożsamość zbiorowa „my”⁷⁸.

⁷⁴ Religia jako źródło kapitału społecznego, s. 26; Rogaczewska, Czy „Pokolenie JPPII” zbuduje w Polsce społeczeństwo obywatelskie?, s. 165 nn.

⁷⁵ Polskie duszpasterstwo młodzieży – odpowiedź na wyzwanie sekularyzacji?, w: Sekularyzacja jako wyzwanie dla religii i Kościoła. Mity czy rzeczywistość, red. J. Baniak, Poznań 2006, s. 193.

⁷⁶ Apostolstwo świeckich w parafii, s. 51-52.

⁷⁷ Por. P. Sztołmka, Zaufanie. Fundament społeczeństwa, Kraków: Znak 2007, s. 160 nn.; W. Symczak, Zaufanie społeczne i kondycja społeczeństwa obywatelskiego w Polsce, w: Społeczeństwo obywatelskie. Między ideą a praktyką, red. A. Kościński, W. Misztal, Warszawa: IFiS PAN 2008, s. 150-169.

⁷⁸ Por. T. Kaźmierczak, Kapitał społeczny a rozwój społeczno-ekonomiczny

5. KOMPETENCJE SPOŁECZNE I OBYWATELSKIE

Tezę o obywatelskim potencjale zachodniego chrześcijaństwa sformułował na początku lat dziewięćdziesiątych S. Huntington. W kontekście polskim analizuje ją m.in. Wnuk-Lipiński i stwierdza, iż „zachodnie chrześcijaństwo jest kontekstem kulturowym szczególnie sprzyjającym powstaniu oddolnego społeczeństwa obywatelskiego, opierającego swe roszczenia do podmiotowości na normach moralnych zakotwiczonych w chrześcijaństwie”⁷⁹. Z kolei według R. D. Putnama „organizacje o podłożu religijnym na dwa sposoby służą życiu obywatelskiemu: bezpośrednio, udzielając wsparcia swoim członkom i świadcząc usługi religijne szeroko rozumianemu społeczeństwu, oraz pośrednio, krzewiąc umiejętności obywatelskie, wpajając wartości moralne, zachęcając do altruizmu, rekrutując działaczy obywatelskich spośród wiernych”⁸⁰. Spostrzeżenia te znajdują odzwierciedlenie również w polskiej rzeczywistości.

Chcąc adekwatnie ująć obywatelski aspekt aktywności w organizacjach religijnych, warto odwołać się do charakterystyki działań uznanych za obywatelskie bądź łączonych z ideą obywatelskości. W zakres aktywności obywatelskiej P. Gliński zalicza: działania sprzyjające formowaniu się tożsamości obywatelskiej, spełniające typowe funkcje obywatelskie, jak artikulacja interesów danej grupy społecznej, kontrola działań władzy, protest obywatelski, uczestnictwo w procesach przygotowania i podejmowania decyzji na różnych szczeblach władzy (konsultacje, dostęp do informacji, ciała doradcze, analiza projektów rozwiązań prawnych, uczestnictwo w ciałach decyzyjnych itp.), sygnalizowanie problemów i kwestii społecznych (m.in. wczesne ostrzeganie), przygotowanie alternatywnych projektów decyzji, programów społecznych, samodzielne zagospodarowywanie określonych sfer publicznych – bez-

– przegląd podejść, w: *Kapitał społeczny. Ekonomia społeczna*, red. T. Kaźmierczak, M. Rym-sza, Warszawa: ISP 2007, s. 47.

⁷⁹ Wnuk-Lipiński (*Meandry formowania się społeczeństwa obywatelskiego w Europie Środkowej i Wschodniej*, s. 21) stwierdza dalej, że „chrześcijaństwo zachodnie – poprzez sprzyjanie powstaniu etycznego społeczeństwa obywatelskiego w niedemokratycznym otoczeniu – legitymizuje oddolne dążenia do podmiotowości jednostki wobec władzy politycznej; ani prawosławie, funkcjonujące w sojuszu z władzą polityczną, ani tym bardziej islam, gdzie władza polityczna często czerpie legitymizację bezpośrednio z religii, nie spełnia w takim stopniu roli czynnika wzbudzającego postawy obywatelskie, które mogłyby – w imię zasad etycznych – zakwestionować system demokratyczny”.

⁸⁰ *Samotna gra w kręgle. Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*, tł. P. Sadura, S. Szymański, Warszawa 2008, s. 134.

pośrednie zaspokajanie potrzeb społecznych (projekty, kampanie, realizacja konkretnych programów, usług, edukacja), samoedukacja obywatelska”⁸¹. Według ogólnopolskich sondaży CBOS o społeczeństwie obywatelskim mówimy m.in. wówczas, gdy jego członkowie działają dobrowolnie i nieodpłatnie na rzecz swojej społeczności lokalnej, wspierają potrzebujących, a także czynnie angażują się w działalność organizacji obywatelskich. Za przejaw postaw obywatelskich uznaje się w sondażach pracę na rzecz organizacji, stowarzyszenia, klubu lub fundacji, podejmowanie konkretnych działań na rzecz swojego środowiska (osiedla, parafii, gminy, miejsca zamieszkania), udział w wyborach samorządowych, parlamentarnych czy prezydenckich⁸².

Z kolei wśród zadań organizacji pozarządowych, będących zorganizowaną i sformalizowaną częścią społeczeństwa obywatelskiego, wymienia się: zaspokajanie potrzeb indywidualnych i zbiorowych zarówno członków organizacji społecznych, jak i szerszej społeczności (szczególnie tych, które są marginalizowane przez służby społeczne), promowanie wartości społeczeństwa demokratycznego, przede wszystkim przez propagowanie pluralizmu i różnorodności życia społecznego, tworzenie mechanizmów współuczestnictwa w podejmowaniu decyzji obejmujących różnorodne problemy życia społecznego, tworzenie możliwości realizacji zadań indywidualnych i społecznych, alternatywnych wobec sektora rządowego, budowanie atmosfery zaufania, życzliwości, solidarności, wzajemnej odpowiedzialności⁸³. W. Misztal wskazuje ponadto na zadania związane ze specyfiką nowoczesnych społeczeństw demokratycznych, takie jak upodmiotowienie, czyli uaktywnienie oddolnej energii, samopomoc, pomoc wzajemna i promowanie uczestnictwa społecznego, identyfikacja problemów i kierowanie opinii publicznej w ich stronę, mobilizowanie zasobów ludzkich, rozwój elit społecznych, wspieranie rozwoju nowych liderów i społeczników⁸⁴.

Wiele z wymienionych powyżej działań znajduje się w obszarze bezpośredniej lub pośredniej aktywności organizacji religijnych. Według T. Ka-

⁸¹ P. G l i ń s k i, H. P a l s k a, *Cztery wymiary aktywności obywatelskiej*, w: *Elementy nowego ładu*, red. H. Romański, A. Rychard, Warszawa: IFiS PAN 1997, s. 365; G l i ń s k i, *Style działań organizacji pozarządowych w Polsce*, s. 41.

⁸² R. B o g u s z e w s k i, *Aktywność Polaków w organizacjach obywatelskich 1998-2010*, *Komunikat z badań CBOS*, BS/16/2010.

⁸³ F. B y l o k, *Rola organizacji pozarządowych w kształtowaniu kapitału społecznego*, w: *Kapitał społeczny we wspólnotach*, red. H. Januszek, Poznań 2005, s. 303.

⁸⁴ *Lokalny dialog obywatelski*, Warszawa: Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” 2008, s. 100.

mińskiego sformalizowane organizacje religijne spełniają wszystkie zasadnicze kryteria organizacji pozarządowej zarówno z punktu widzenia sposobu powołania, celów, zakresu i sposobów działania, jak i niekomercyjnego charakteru⁸⁵. Można dodać, że również ruchy i wspólnoty religijne, jakkolwiek nie spełniają wszystkich formalnych kryteriów „trzeciosektorowości”, wpisują się ze swoją aktywnością w działania związane z inspirowaniem do zaangażowania na rzecz wspólnego dobra, zwracaniem uwagi na konkretne problemy społeczne występujące w danej społeczności, lokalnej, kształtowaniem postaw obywatelskich.

Uczestnictwo w stowarzyszeniu czy ruchu (jeśli nie jest tylko biernym członkostwem) wiąże się z okolicznościami współdziałania, organizowaniem przedsięwzięć na rzecz społeczności lokalnej, osiedla, parafii. Fakt ten sprzyja podejmowaniu różnych zakresów odpowiedzialności, komunikacji, nauce artykułacji potrzeb, pobudzaniu innowacyjności, dzięki czemu aktywność zyskuje walory edukacyjne i rozwojowe, służy nabywaniu kompetencji społecznych i obywatelskich. Nierzadkim zjawiskiem jest podejmowanie przez członków ruchów współpracy z samorządami w celu wspólnej realizacji ważnych dla lokalnej społeczności zadań, tworzenie nowych, niezależnych od ruchu macierzystego form działalności, aktywność społecznikowska⁸⁶. Religijna motywacja wraz z poczuciem wspólnotowości stanowi silny czynnik mobilizujący i generujący działanie.

Kamiński stwierdza, iż o „trzeciosektorowym” charakterze organizacji można mówić, gdy odbywa się ona w ramach sformalizowanej organizacji członkowskiej bądź gdy działalność taka nie ma tylko charakteru religijnego, ale koncentruje się na realizacji celów społecznie użytecznych⁸⁷. Natomiast niezależnie od tego, czy podmioty podejmujące opisane wyżej inicjatywy mają formalny status OPP, służą społecznej użyteczności, gdyż mają na uwadze wartości ważne dla całego społeczeństwa, a także dla własnych członków, spełniają cele szlachetne i społecznie użyteczne⁸⁸.

Zaangażowanie w ruchach i stowarzyszeniach – wbrew formułowanym czasem tezom o ich zhierarchizowanym charakterze czy korporacyjności – niejednokrotnie stanowi przejaw oddolnej i autonomicznej samoorganizacji,

⁸⁵ *Kościół i trzeci sektor w Polsce*, s. 9.

⁸⁶ Za przykład może posłużyć Stowarzyszenie „Nowa Kultura” w Jarosławiu, zainicjowane w 2007 r., przez członków Domowego Kościoła Ruchu Światło-Życie: www.nowakultura.org.pl

⁸⁷ *Kościół i trzeci sektor w Polsce*, s. 10-11.

⁸⁸ G l i Ń s k i, *Style działań organizacji pozarządowych w Polsce*, s. 18, 23.

otwartości, dynamicznego zainteresowania sprawami lokalnymi, wyrastającego z osobistych przekonań, przykładu i zachęty innych: współmieszkańców, parafian, sąsiadów, współpracowników⁸⁹. Może ono skutkować a) chęcią upowszechniania wartości postrzeganych jako cenne, b) umiejętnością dostrzegania potrzeb w środowisku lokalnym i gotowością odpowiedzi na nie, c) rozwojem indywidualnych i dotąd niezagospodarowanych zdolności, e) pokonywaniem oporu, lęku, uprzedzeń i stopniowym uczeniem się współpracy z innymi⁹⁰.

UWAGI KOŃCOWE

O potencjale stowarzyszeń oraz ruchów i wspólnot religijnych w Polsce stanowi ich religijna tożsamość, która ma swoją legitymizację historyczną i kulturową. Wiąże się ona z względnie trwałą pozycją Kościoła katolickiego, aktywnością osób praktykujących i uogólnionym zaufaniem, jakim obdarzany jest Kościół, pomimo dominującej w społeczeństwie polskim kultury nieufności i zniechęcenia do działań różnych instytucji.

Doświadczenia składające się na obecność w organizacji religijnej wykraczają poza obszar religijny, obejmują rozwój w sferze poznawczej i aksjologicznej, nabywanie kompetencji społecznych, praktykę komunikacji, współorganizowania i współdecydowania. Rozwijany w ten sposób potencjał osób i środowisk może być uogólniany i przenoszony w szerszą przestrzeń społeczną, w sposób bezpośredni (np. tworzenie nowych organizacji, podejmowanie inicjatyw), jak i pośredni, poprzez wnoszenie lub promocję społecznie cenionych wartości, tworzenie alternatywnego stylu życia, promocję zaangażowania społecznego i odpowiedzialności za dobro wspólne.

Organizacje religijne można uznać za podmioty przyczyniające się do rozwoju społeczeństwa obywatelskiego w Polsce zarówno w wymiarze strukturalnym, jak i jakościowym. Zagospodarowują część trzeciego sektora, są autorami ciekawych inicjatyw społecznych, świadczą pomoc i samopomoc, prowadzą działania wychowawcze i edukacyjne. W sensie jakościowym budują

⁸⁹ Nowak (*Apostolskie ruchy odnowy religijnej Kościoła w perspektywie Jubileuszu Roku 2000*, s. 387) zauważa, że ważnym elementem atrakcyjności ruchów religijnych dla młodzieży jest swoboda wejścia i wyjścia z ruchu, brak więzów organizacyjnych oraz jakiegokolwiek przymusu organizacyjnego.

⁹⁰ Por. S z y m c z a k, *Společné aspekty uczestnictwa w ruchu religijnym*, s. 107-108.

ją (choć niejednokrotnie tylko w enklawach) zbiorową samoświadomość, skoncentrowaną wokół wartości istotnych dla życia społecznego.

Czynnikami decydującymi o akceptacji i powodzeniu działań w społecznościach lokalnych są sensowność inicjatyw, odpowiadanie na realne potrzeby (niekoniecznie definiowane przez animatorów z zewnątrz), integracja społeczna, skuteczność i indywidualne podejście do pojedynczego człowieka, zapewnienie mu miejsca we wspólnocie: uzasadnionego poczucia bycia ważnym i potrzebnym. W takich inicjatywach pierwszym pytaniem nie jest proveniencja (religijna czy świecka), co częściej bywa przedmiotem troski socjologów czy publicystów, lecz treść, adekwatność i skuteczność podejmowanych inicjatyw. Być może w tym właśnie tkwi przekonująca siła tych organizacji czy ruchów religijnych, które zdołały zgromadzić grono osób zaangażowanych i zatrzymać ich przez dłuższy okres czasu⁹¹.

RELIGIOUSNESS – ACTIVITY – PERFORMANCE OF CIVIL DUTIES

S u m m a r y

The aim of the article is to attempt giving an answer to the question of what the social and civic potential of religious societies, movements and communities consists in. The point of departure is a general characterization of religious organizations and tasks ascribed to them by the Church. They are located in two mutually interpenetrating areas: inside the Church and in the lay reality. Taking into consideration these tasks as well as the perspective determined by understanding and by the tasks of the civil society, five dimensions have been distinguished and analyzed that are connected with the functioning of these organizations in the civil society: a religious character or/and religious inspiration, socially useful activity, a local character, commonness and values, social capital as well as social and civil competences. Analysis of the

⁹¹ Spostrzeżenia powyższe stanowią istotną informację dla organizacji, o których mowa. Reasumując poczynione refleksje, z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że rękojmą ich wiarygodności jest wyraźna tożsamość, otwartość, konsekwencja w realizacji założonych celów. Nie powinny ulegać pokusie łatwej modyfikacji swoich zadań w poszukiwaniu społecznej legitymizacji. Jeśli są ruchami religijnymi, winny starać się o zachowanie swojej religijnej tożsamości, o dynamiczny rozwój, o ewangelizacyjny charakter (niekoniecznie o pozyskiwanie nowych członków), o kompetentną formację religijną i intelektualną. Jeśli są stowarzyszeniami pełniącymi konkretne zadania edukacyjne, kulturalne, charytatywne i inne, winny to czynić, jak każda inna organizacja, z otwartością na realne potrzeby, aktualne problemy, z zachowaniem przejrzystości i dążeniem do profesjonalizacji.

indicated dimensions reveals a multi-dimensional potential of religious organizations and its basis.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: organizacje religijne, stowarzyszenia i ruchy religijne, społeczeństwo obywatelskie, aktywność społeczna, kapitał społeczny.

Key words: religious organizations, civil society, social activity, social capital.